

Sygn. akt IV CZ 88/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSA Elżbieta Fijałkowska

w sprawie z powództwa R. S., J. S.,

P. S. i J. S.

przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu G. Spółce z ograniczoną  
odpowiedzialnością Spółce Komandytowej z siedzibą w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 listopada 2014 r.,

zażalenia powodów

na wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 27 lutego 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie  
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu  
kończącym sprawę w instancji.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2013 r., wydanym w sprawie z powództwa R. S., J. S., J. S. i P. S. przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu G. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa z siedzibą w G. (poprzednio Przedsiębiorstwo Budowlane G. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowo - Akcyjna z siedzibą w G.), Sąd Rejonowy w G. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 82.801,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że zapłata któremukolwiek z powodów zwalnia w tym zakresie z obowiązku zapłaty pozostałym powodom, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwana zgłosiła jedynie w odpowiedzi na pozew zarzut potrącenia, kompensując z dochodzonej pozew wierzytelności własną wierzytelność w kwotach 65.834,06 zł i 56.309 zł. Pozwana nie negowała dochodzonej tytułem wynagrodzenia należności w wysokości 202.455,09 zł. Podkreślił, że pozwana nie odnosząc się do wynagrodzenia powodów z tytułu dostarczonych materiałów stanowiących przedmiot dodatkowych elementów stolarki drzwiowej, wynikających ze zmian projektowych oraz kosztów transportu, przyznała (art. 230 k.p.c.), podniesioną przez powodów okoliczność stanowiącą podstawę faktyczną żądania z tego tytułu, które nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego. W obliczu całokształtu materiału dowodowego uznał także kwotę 13.697,65 zł z tytułu dostarczonych materiałów oraz kwotę 2 000,00 zł z tytułu kosztów transportu za niesporną.

Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwana Spółka nie odniosła się do części składowych roszczenia powodów. Dokonała wyłącznie potrącenia wierzytelności własnych z wierzytelnością powodów. W konsekwencji, treść odpowiedzi na pozew pozwanego zakreśliła granice sporu wyłącznie do oceny podniesionego zarzutu potrącenia, który w jego ocenie nie podlegał uwzględnieniu. Wskazał, że pozwana nie powołała się na nieistnienie wierzytelności powodów wskutek jej umorzenia w następstwie dokonanego poza procesem potrącenia. Potrącenie przybrało

wyłącznie formę czynności procesowej o wskazanym powyżej charakterze kształtującym.

Sąd Rejonowy ocenił, że pełnomocnik pozwanej posiadał uprawnienie do zgłoszenia zarzutu potrącenia, biorąc pod uwagę szeroki zakres pełnomocnictwa ogólnego uprawniający do występowania w imieniu Spółki, nie tylko przed sądami, ale także przed osobami prawnymi i fizycznymi we wszystkich sprawach związanych z jej działalnością. Jego zdaniem, nie znajdował uzasadnienia także zarzut powodów co do tego, że wierzytelność pozwanej nie jest wymagalna, bowiem powodowie nie zostali wezwani uprzednio do jej zapłaty. Wymagalność roszczenia nie jest tożsama z pozostawaniem w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Stan „potrącalności” nie jest tożsamy z oznaczeniem terminu spełnienia świadczenia. Ten ostatni skutkuje jedynie popadnięciem w opóźnienie dłużnika, nie zaś powstaniem wymagalności roszczenia. Wymagalność roszczenia pozwanej tożsama była z powstaniem wydatków związanych z realizacją porozumienia z dnia 10 sierpnia 2009 roku, wykonaniem zastępczym pozostałych 9 wybudów, kosztem zakupu i montażem klamek, samozamykaczy, trzymacza elektromagnetycznego, kosztów wykonania zlecenia przez T. S., kosztów przesyłki kurierskiej i odszkodowania za utrudnienie w procesie realizacji inwestycji, które to wydatki zostały przedstawione do potrącenia. Z powstaniem wskazanych wyżej kosztów, powstała po stronie pozwanej obiektywna możliwość żądania od powodów zapłaty tych kosztów. W konsekwencji, w ocenie Sądu Rejonowego, wierzytelności przedstawione do potrącenia spełniały przesłankę wymagalności z art. 498 k.c.

Podlegały potrąceniu jedynie wierzytelności wynikające z zakupu i dostawy trzymaczy, samozamykaczy, klamek, montaż przez T. S. elementów dostarczonych przez powodów i prace poprawkowe, wybudowy z własnego materiału T. S., koszt przesyłki DHL i wydatki związane z utrudnieniami w procesie realizacji.

Uwzględniając fakt, że powodowie uznali skuteczność pomniejszenia wynagrodzenia do kwoty 18.149,00 zł stanowiącej sumę kosztów wynikających z realizacji porozumienia z dnia 10 sierpnia 2009 roku, wskazał, że okoliczność sporną stanowiły jedynie koszty dostawy i montażu trzymaczy elektromagnetycznych do drzwi D8 - EI30 (1.200,00 zł), koszty wybudów

wykonanych przez T. S. z własnego materiału będących przedmiotem umowy z powodami (25.702,60 zł), koszty przesyłki zgodnie z fakturą DHL (267,46 zł), oraz utrudnień w procesie realizacji (20.245 zł).

Według Sądu Rejonowego, zakres sporu czynił zbędnym prowadzenie dowodu na okoliczność zakupu klamek, samozamykaczy, wynagrodzenia T. S. wynikającego z montażu 9 niedokończonych przez powodów zabudów (wybudów) i prac poprawkowych na materiale powodów.

Oceniając przedstawione do potrącenia sporne wierzytelności Sąd Rejonowy wskazał, że koszt wybudów wykonanych przez T. S. z własnego materiału nie podlegał uwzględnieniu. Wybudowy wykonane przez T. S. nie mogły zostać potrącone, gdyż stanowiły one przedmiot osobnego porozumienia pozwanej z T. S., którego treść nie miała związku z porozumieniem stron z dnia 10 sierpnia 2009 r. Wynagrodzenie T. S. w zakresie wybudów nie wynikało z braku wykonania przez powodów umowy łączącej strony. Powodowie mieli wykonać obudowy drzwi jedynie w takim zakresie, jaki wynikał z pierwotnego projektu zakładającego wybudowy o powierzchni łącznej około 50 m<sup>2</sup>. Taki też materiał został przez powodów dostarczony na budowę.

Sąd Rejonowy nie uznał za spóźniony dowód z dokumentacji projektowej złożony przez powodów na rozprawie w dniu 26 lipca 2013 r., gdyż były to dokumenty, o które Sąd Rejonowy bezskutecznie zwracał się do CBA o ich wypożyczenie. Bezskuteczność podjętych przez Sąd Rejonowy działań determinowała uwzględnienie przedłożonej przez powodów części dokumentów, które stanowiły przedmiot wniosku. Nie stanowił także dowodu przedstawionej do potrącenia wierzytelności, dokument w postaci faktur VAT wystawionych przez T. S. Faktury, jako stanowiące zbiorcze wynagrodzenie należne T. S. za wykonaną umowę nie wykazywało wierzytelności pozwanej wobec powodów z tytułu kosztów wynikających z porozumienia z dnia 10 sierpnia 2009 r.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie wykazywały także wierzytelności pozwanej przedstawionej do potrącenia dokumenty: zestawienia obmiarów, dokumentacja projektowa T. S. i pismo powódki z dnia 27 sierpnia 2009 roku. Nie były to bowiem dokumenty wymagane art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z

dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 233, poz. 1381).

Odnosnie kosztów związanych z usunięciem wad i usterek stolarki wynikającym z oferty z dnia 25 lutego 2013 roku, Sąd Rejonowy dokonane w procesie potrącenie uznał za nieskuteczne. Decydującym w tym zakresie nie była jednak prekluzja zarzutu. Złożony dokument w postaci oferty nie dowodził wiarygodności, jaką pozwana posiadała względem powodów. Była to jedynie oferta, której zarówno przyjęcia, jak i wykonania pozwana nie udowodniła. Z oferty nie wynikało, aby pozwana posiadała dług w stosunku do T. S. za wykonanie prac naprawczych. Potrąconej wiarygodności nie dowodziły także dokumenty w postaci notatki służbowej jak też dokumentacja zdjęciowa. Ze wskazanych dokumentów nie wynikała bowiem, ani szkoda pozwanej wynikająca z nienależytego wykonania przez powodów umowy o roboty budowlane, jak też jej wysokość.

Zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota 82.801,19 zł stanowiła różnicę pomiędzy niesporną kwotą 218 152,74 zł, na którą składało się wynagrodzenie powodów z umowy w kwocie 202 455,09 zł wskazanej w rozliczeniu pozwanej i kwoty 13.697,65 zł z tytułu dostarczonym materiałów dodatkowych wraz 2.000,00 zł z tytułu kosztów transportu (których pozwana nie zakwestionowała w procesie) i kwotą 111.316,63 zł zaspokojoną przez pozwaną Spółkę w związku z fakturą VAT [...] oraz kwotą 18 419 zł (jako niespornym zakresem wiarygodności przedstawionej do potrącenia).

Według oceny Sądu pierwszej instancji, w sytuacji powodów można mówić jedynie, jako o swoistej solidarności niewłaściwej po stronie wierzycieli, polegającej na tym, że spełnienie świadczenia do rąk któregośkolwiek z powodów, zwalnia w tym zakresie pozwaną z obowiązku świadczenia pozostałym wierzycielom. Świadczenie wchodzić będzie do majątku spółki cywilnej, jaką powołali do istnienia powodowie.

Sąd Rejonowy pominął dowód z opinii biegłego sądowego na podstawie art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c.

Na skutek apelacji pozwanego od powyższego wyroku Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 r., uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I, III, IV i V i

w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy podzielił zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W jego ocenie, pozwany wykazał, że Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji nie poczynił niezbędnych ustaleń do wydania ostatecznego rozstrzygnięcia w zakresie żądania powoda (co do wysokości wynagrodzenia i zakresu prac) i zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwanego (co do zasadności tego zarzutu i wysokości).

Sąd Rejonowy nie ustalił bowiem początkowej wartości umowy wykonanej przez powodów, nie ustalił też rzeczywistej wysokości wierzytelności będących podstawą zarzutu potrącenia, a przede wszystkim jakie elementy składały się na wierzytelność pozwanego. Wskazał, że powodowie w pozwie podali jedynie, iż „stoją na stanowisku, że pełna kwota przysługująca im z tytułu wykonania umowy wynosi 218.152,74 zł plus VAT”. Wskazał, że obie strony przedstawiły swoje sposoby rozliczenia umowy łączącej strony, które prowadzą do odmiennych wniosków. Sąd Rejonowy nie przeanalizował szczegółowo tych sposobów rozliczenia i mając na uwadze dowody zgromadzone w sprawie nie poczynił własnych ustaleń co do tego, w jakim zakresie te rozliczenia są prawidłowe i udowodnione. Żądanie powodów nie mogło również zostać prawidłowo rozpoznane bez pierwotnego ustalenia, jaka była początkowa wartość wykonanej przez powodów umowy.

Sąd Okręgowy zważył też, że pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł, iż łączna kwota potrąceń dokonanych przez skarżącego wynosi 65.834,06 zł. W piśmie procesowym z dnia 5 marca 2013 r. pozwany ponadto podniósł zarzut potrącenia kwoty 56.309,00 zł. wskazując, że na powyższe kwoty składały się koszty związane z koniecznością zlecenia prac dodatkowemu podwykonawcy, koszt zakupu i montażu klamek, samozamykaczy i trzymaczy elektromagnetycznych oraz kara umowna z tytułu nieterminowego wykonania przedmiotu umowy, a także należność za stwierdzone wady i usterki przedmiotu. Pozwany nie przedstawił szczegółowego sposobu wyliczenia tych kwot. W związku z tym, w ocenie Sądu Okręgowego nie można zweryfikować prawidłowości

wyliczenia i zasadności tych kwot, mając na uwadze dowody zgromadzone w sprawie oraz poczynić w tym zakresie konkretnych ustaleń. Wskazał, że Sąd pierwszej instancji nie ustalił konkretnie, co obejmuje zarzut potrącenia, zgłoszony przez pozwanego co do kwoty 65.834,06 zł i co do kwoty 56.309,00 zł.

Doszedł do wniosku, że Sąd Rejonowy rozpoznał zarzut potrącenia jedynie w części, zaś dopiero pełne jego rozpoznanie, a w szczególności zidentyfikowanie poszczególnych elementów, które składały się na wierzytelność zgłoszoną przez pozwanego do potrącenia będzie mogło być przedmiotem kontroli instancyjnej. Podkreślił, że to rolą Sądu pierwszej instancji jest dokonanie precyzyjnych ustaleń faktycznych.

Ze wskazanych względów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał ustaleń niezbędnych dla prawidłowego wyrokowania, tj. nie rozpoznał istoty sprawy, co uzasadnia na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Orzeczenie to zaskarżyli zażaleniem powodowie, w którym wnieśli o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. - w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r. - zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu projektu nowelizacji wskazano, że instytucja uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania jest nadużywana, zaś obecny model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór pomiędzy stronami.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego: z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej po którejś ze stron, albo z uwagi na wygaśnięcie lub przedawnienie roszczenia, jeżeli sąd pierwszej instancji sformułuje takie wnioski na podstawie samych tylko twierdzeń stron, czy po przeprowadzeniu ograniczonego postępowania dowodowego, a sąd drugiej instancji oceny tej nie podzieli (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513).

Ustalenia sądu pierwszej instancji wraz z możliwością ich uzupełnienia przez sąd drugiej instancji pozwalają dojść do wniosku, że sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, a także, iż wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd pierwszej instancji rozważył zgłoszone przez powódów roszczenie, oraz podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia; przeprowadził w tym zakresie



postępowanie dowodowe, dokonał analizy łączącej strony umowy i ocenił wyniki tego postępowania. Rozpoznał więc zgłoszone roszczenia i zakwalifikował je stosownie do swojej oceny na tle dokonanych ustaleń.

Skoro Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku nie jest zupełna, a jej kwalifikacja prawna jest wadliwa, nic nie stało na przeszkodzie, aby dokonał w orzeczeniu drugoinstancyjnym zupełnych ustaleń faktycznych i ich poprawnej kwalifikacji prawnej. W przyjętym modelu apelacji pełnej, postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonych w sprawie roszczeń, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Dodać należy, że unormowanie zawarte w art. 386 § 4 k.p.c. wyklucza wydanie wyroku kasatoryjnego, nawet w wypadku potrzeby znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego; uchylenie wyroku może nastąpić - jak wynika jednoznacznie z brzmienia tego przepisu, oprócz nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy tylko w razie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Z okoliczności niniejszej sprawy taka potrzeba jednak nie wynika.

Z tych względów, zażalenie jako uzasadnione należało uwzględnić na podstawie art. 398<sup>15</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.